

Nr. akt

Protokół przesłuchania świadka .

Dnia 19 marca 1946r w Warszawie Wice prokurator
rejonu Ekspozytury w Warszawie Prokuratury Specjal-
nego Sądu Karnego w osobie J. Rudziński
z udziałem protokółanta
przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka .

Świadek po uprzedzeniu go o odpowiedzialności kar-
nej za fałszywe zeznanie i pouczeniu o treści art. 106 K.P.K
zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Bolesław Nirowski (Jerzy dandau)
Data urodzenia lub wiek 31. 1895
Imiona rodziców Adolf i Helena
Miejsce zamieszkania ul. wa. Pamiriska 3
Miejsce urodzenia Łódź
Wyznanie kat.
Zajęcie lekarz
Stosunek do stron obcy
Kwalifikacja nie karany
Wykształcenie Jyda. Lek. uniw. Warszawskiego.

Przedpisanie moje nazwisko jest Jerzy dandau i z pochodze-
nia jestem Polkiem. Przed wojną byłem lekarzem w Warszawie.
Od 1925 r. pracowałem w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego.
Po okrośczeniu Niemców w dniu 7 listopada 1939 r. Zarząd
Miejski otrzymał okólnik podpisany przez szefa niemieckiej
administracji ogólnej o wyłączeniu z pracy osób pochodzenia
niemieckiego na skutek czego przestałem pracować w Zarządzie.
Niemcy nie wydzali daleko idących zarządzeń w stosunku
do lekarzy - żydów, nam wrazem, że uszykali to
z obawy przed groźbą epidemii. W ile sobie przypomi-
nam nakazano lekarzom - Polakom unnieść na szkodli-
we "Gostard" jako oznaki ich pochodzenia. - Ghetto zosta-
ło wprowadzone w październiku 1940 r. Zostałem kierownikiem
referatu walki z epidemiami na terenie ghetto. W związku
z moją pracą jestem poinformowany o rozmiarach
epidemii na terenie ghetto. Niemcy wprowadzili zam-

umierała dzielnicy Żydowska pod pretekstem profilaktycznej
walki z epidemiami tyfusu, lecz jako lekwa strasząca
sposobami zamkniętej dzielnicy powodowała o
zanieżeniu tyfusu, a to z przyczyn wady pułki.

1) Kolosalne zagrożenie ludności na zbyt małym obsza-
rze: w jednej izbie mieszkały najmniej trzy osoby
a przeważnie o wiele więcej. W trakcie 1941 r. masowo
likwidowali ghetta prowincjonalne: sprowadzili ludność
żydowską do Warszawy. Nowo sprowadzeni bapka
przyniesili ze sobą zarazki z tych ośrodków, gdzie
epidemia mogła być jeszcze zaleszona, a
zarazali nią z wielką łatwością od warszawianów.
pochłapił i nie miał gdzie epidemii mi było. Niemcy
sobie zalewali straszą z takiego stanu rzeczy, jedynym
niemiecki lekarka wandowny (Ambsant) Schrenk, a po
jego następcą Kagen, nie mi robili, aby temu zaradzić.
Likwidacja ghet prowincjonalnych i sprowadzenie
do ghetta warszawskiego było zaradkami przez władze

administracji ogólnej, które ponoszą poirechno odpo-
wiedzialność za szerzenie epidemii w dzielnicy Żydowskiej
2) zła a raczej głodowa sytuacja. Żydzi otrzymywali
na kartki po 2 kgo. chleba miesięcznie, w dodatku
trochę marmolady. Ludność umierała z głodu, i
znajdowało się na ulicy po kilka trupów. Wyżym
w szpitalach było zupełnie niedostateczne. W pu-
łce uchodźców umierali ludzie z głodu; jedyńymi
wzrostem była niekrasowa zupa wygotowana w
niech szpota osnych. Widok takiego "punktu" przy-
wał punkt Dantygakie. Niemcy mi dawali Środki
pracy dla uchodźców.

3) Stan analityczny w dzielnicy Żydowskiej:
stanie w transferstelle, aby otrzymać leki

Biuro

1

opracowania szpitali mi dostali, pozadanych rezultatow.
 Dokladnych danych statystycznych podac mi potrafisz.
 Z latokrotkami rozporzadzen niemieckich wynika, iz
 stworzeniu szpitala nie bylo irodkiem do walki z epidemia,
 lecz swiadomym sposobem niszczenia ludnosci i zyciowosci.
 Dokladniejszy dane dotyczace szpitalow w Grecji
 podac moge: 1) dr. Laski, 2) dr. Penon - adjunkt kliniki
 wenerologicznej w Lodzi, 3) dr. Radwanicki w Ministerstwie
 Zdrowia 4) Jansenbaum - adres poda dr. Radwanicki
 5) dr. Golebiowski - dyrektor domu szpitalnego, sam
 w Lodzi - Zimkiewicza 40. 6) dr. Kowalski Szef Sanitarny
 P. O. K. Pomerze w Szczecinie 7) dr. Pacho - kierownik
 sekcji szpitalniczo resortu zdrowia Bagatela 10.

Z Leuzjan (Bellivoushi)

Biuro Udostepnienia i Archiwizacji Dokumentow